

# Broniąc pokoju, bronimy swych rodzin i dzieci przed potwornościami wojny JEDNOCZMY SIĘ W WALCE O POKÓJ!

DZIŚ: WIADOMOŚCI SPORTOWE

Cena egzemplarza zł 5  
razem z całkowitym  
wynagrodzeniem sprzedawcy

WYDANIE A

Prenumerata poczt. zł 120  
przez roznosiciela zł 130

## ILUSTROWANY

# KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrales telefoniczna IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42  
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie  
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt):

Środa, 30 sierpnia

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku  
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalisimusa Stalina 8

Nr 238 (1732)

## Rosną siły obozu pokoju Nowe miliony podpisów pod Apelem Sztokholmskim

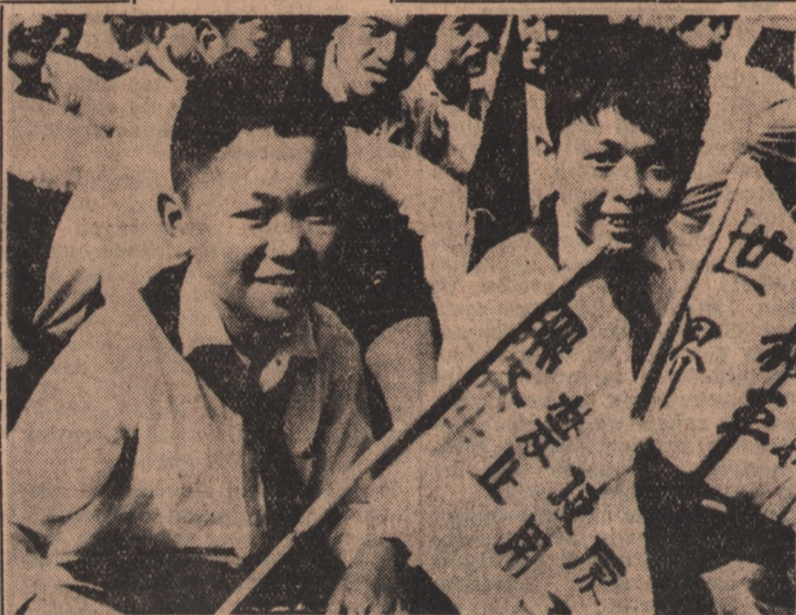
MOSKWA (PAP). Na terenie całego Związku Radzieckiego trwa w dalszym ciągu z niesłabnącą siłą kampania w obronie pokoju. Na masowych wiecach i zebraniach odbywających się w całym kraju ludzie radzieccy wyrażają protest przeciwko krwawym zbrodniom imperialistów amerykańsko-angielskich zmierzających do wywołania wojny światowej.

W wielkim ośrodku przemysłu naftowego, w Baku 10.000 młodych wzięło udział w wiecu, poświęconym walce o pokój.

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, pod Apelem Sztokholmskim zebrano dotychczas w Chińskiej Republice Ludowej 84 mil. 850 tys. podpisów Akcja zbierania podpisów wzrosła się szczególnie po ogłoszeniu w dniu 13 sierpnia br. wezwania Chińskiego Kom. Obróńców Pokoju, nawołującego do wzmocnienia kampanii pokojowej. Cały naród chiński odpowiedział na to wezwanie. W ciągu ostatnich dwóch tygodni liczba podpisów wzrosła o 25 mil. 560 tys.

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w dalszym ciągu napływają listy z Hiszpanii frankistowskiej, zawierające podpisy pod Apelem Sztokholmskim. Wśród kilkudziesięciu podpisów, które nadeszła z Katalonii, znalazł się również podpis pewnego księdza. Nadeszło też szereg listów z podpisaniami z Barcelony i Madrytu. Podpisy swe nadesłało m. in. dwóch członków akademii w Madrycie.

## MŁODE POKOLENIE CHIN



Przełom w życiu Chin najlepiej odzwierciedla się w gruntownej zmianie warunków życia dzieci. Dawne Chiny były krajem dzieci głodujących, niewykształconych nieraz „bitych” o wysokim stopniu śmiertelności. Obecnie 20 milionów dzieci uczy się w 300.000 szkół podstawowych, liczba żłobków w 27 miastach w ciągu ostatnich 7 miesięcy wzrosła o 300 proc., w samym Pekinie sześciokrotnie. W tym samym stopniu wzrosła opieka nad zdrowiem dziecka i matki, opieka nad kobietą w ciąży, liczba przedszkoli i dzieciłówek tak w fabrykach jak i na wsiach. Do nowej organizacji młodzieżowej „Młodzi Pionierzy Chińscy”, należy już 480.000 dzieci chińskich. W ten sposób wzrasta w Chinach nowe szczęśliwe pokolenie przyszłych budowniczych socjalizmu, które tylko z opowiadań znać będzie czasy głodu i wyzysku. Na zdjęciu: Przyszli budowniczo socjalizmu w Chinach, członkowie organizacji pionierów.

## Rząd Chin Ludowych protestuje przeciwko wtargnięciu agresywnych sił zbrojnych USA do strefy powietrznej nad terytorium chińskim

PEKIN (PAP) Jak donosi agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou-En-Lai wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych stanowczy protest przeciwko wtargnięciu samolotów w USA do strefy powietrznej nad terytorium chińskim.

W telegramie do sekretarza stanu USA Achesona min. Czou-En-Lai oświadczył:

Z raportu rządu ludowego Chin Północno-Wschodnich wynika, że dnia 27 sierpnia samoloty wojsko we sil zbrojnych USA uczestniczących w agresji w Korei, wtargnęły do strefy powietrznej Chińskiej Republiki Ludowej, przelatując wzdłuż prawego wybrzeża rzeki Jalu, oraz ostrzelały nasze zabudowania, stacje kolejowe, wagony i ludzi, wśród których są ofiary w zabitych i rannych. Sytuacja jest niezmiernie poważna. Szczegóły tego wydarzenia przed stawiają się następująco:

Dnia 27 sierpnia o godz. 10.04 dwa amerykańskie bombowce B-29 ukazały się nad miastem Czi An i nad jego okolicą po prawej stronie środkowego biegu rzeki Jalu, krajały w powietrzu i dokonując obserwacji w ciągu przeszło 10 minut. O godz. 10.05 te goż dnia cztery samoloty USA, a mianowicie trzy aparaty „P-51” i jeden „Mosquito” ukazały się nad obszarem miasta Lin Cziang i pobliskiej stacji kolejowej Ta Li-Tsu na prawo od górnego biegu rzeki Jalu, ostrzeliwując przez dwie minuty budynek stacji Ta Li-Tsu i przez dwie minuty linie kolejowe przy czym uszkodzili jeden parowóz. O godz. 11.04 cztery inne samoloty USA zjawily się nad tym samym obszarem i przez 11 minut ostrzeliwały z broni maszynowej przestrzeń wokół mostu na rzece, uszkadzając dwa parowozy, jeden wagon osobowy i jeden wóz strażniczy oraz raniąc jednego maszynistę i jednego z mieszkańców. O godz. 15.30 tegoż dnia amerykański bombowiec B-29 krajał i dokonywał obserwacji nad miastem Antung w prawo od dolnego biegu rzeki Jalu. O godz. 16.40 dwa amerykańskie samoloty P-51 ukazały się nad lotniskiem Antung i ostrzeliwały je przez dwie minuty, ra-

## PRZYJĘCIE w Bevederze

WARSZAWA (PAP) Dnia 28 bm. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji nowomianowanego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego RP w Sztokholmie, Eugeniusza Milnicki.

## Nowa Rada Frontu Narod. NRD

BERLIN (PAP). Na Kongresie Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych dokonano wyboru nowej Rady Narodowej Frontu. W skład Rady weszło również 30 przedstawicieli Niemiec zachodnich, których nazwisk nie ogłoszono ze względu na ich bezpieczeństwo.

Do stałego prezydium Rady Narodowej weszli: dr Correns, min. dr Bolz, min. Goldebaum, min. dr Hamann, Erich Honecker, prof. Linder, prof. Nikiesch, wicepremier Nuschke, Elli Schmidt, prof. Struns, wicepremier Walter Ulbricht, Kurt Vieweg, Herbert Warnke i Wilhelm Koene.

## Szpiedzy Tita przychwyleni w Albanii

TIRANA (PAP). Według doniesień Albańskiej Agencji Telegraficznej, w okolicach Szkodery, na terytorium Albanii, przychwycono dwóch dywersantów litwskich: Martina Frani i Petri Maraszi. W chwili aresztowania Marli-no Frani stawiał zbrojny opór i został zabity.

Według zeznań Maraszi, obaj dywersanci, będąc zaciekłymi wrogami rządu ludowego, zbiegli jakiś czas temu do Jugosławii, gdzie zaopiekowało się nimi litwskie gestapo — UAB. Obaj zbiegowie przeszli w Jugosławii kurs szpiegostwa i dywersji, po czym zostali zaopatrzeni w broń i przerzuceni do Albanii dla zbierania wiadomości szpiegowskich

## Nota rządu ZSRR do USA

# Bezprawne decyzje Mac Arthura w sprawie zwolnienia japońskich zbrodniarzy wojennych

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat: Jak już donosiła prasa, gen. Mac Arthur wydał w dniu 7 marca br. okólnik nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia japońskich przestępców wojennych.

Okólnik ten stanowi próbę wprowadzenia w życie praktyki przedterminowego zwalniania drogą jednostronnego zarządzeń dowódcy naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii głównych japońskich przestępców wojennych, odbywających kary, orzeczone wyrokami Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Tokio.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała do departamentu stanu USA w dniu 11 maja br. notę, w której rząd radziecki zwrócił uwagę rządu USA na wspomniane postępowanie Mac Arthura, stanowiące naruszenie porozumienia o powołaniu do życia Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu i pozostające w sprzeczności z regulaminem tego trybunału, jak również z decyzją komisji dla Dalekiego Wschodu w sprawie „aresztowania, sądenia i karnia przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie”. Rząd radziecki domagał się, by rząd Stanów Zjednoczonych powziął bezwzględne środki, zmierzające do anulowania wspomnianego bezprawnego okólnika nr 5, dotyczącego głównych japoń-

skich przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu.

W swej notcie z 8 czerwca br. stanowiącej odpowiedź na notę rządu ZSRR, rząd Stanów Zjednoczonych odmawia anulowania wydanego przez Mac Arthura bezprawnego okólnika.

W związku z powyższym ambasada ZSRR w Waszyngtonie wystosowała w dniu 25 sierpnia br. następującą notę do departamentu stanu USA.

— Rząd Stanów Zjednoczonych w notcie swej do rządu radzieckiego aprobuje postępowanie gen. Mac Arthura i odmawia powzięcia środków, anulujących wydanego przez niego bezprawnego okólnika nr 5 w sprawie przedterminowego zwalniania z więzienia przestępców wojennych, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Tymczasem pełnomocnicwa gen. Mac Arthura, dotyczące wykonania wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu, są ściśle określone przez art. 17 regulaminu wspomnianego trybunału z 19 stycznia 1946 roku i art. 5 decyzji komisji Dalekiego Wschodu z dnia 3 kwietnia 1946 roku w sprawie aresztowania, sądenia i karnia przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie.

Przez powzięcie decyzji o przedterminowym zwolnieniu z więzienia głównych japońskich przestępców wojen-

## Kuomintangowcy nie mają prawa zasiadać w międzynarodowych organizacjach

PEKIN (PAP). Minister spraw zagr. Chińskiej Republiki Ludowej Czou-En-Lai wystosował za pośrednictwem sekretarza gen. ONZ Trygve Lie do przewodniczących rozmaitych organizacji międzynarodowych depesze, stwierdzając, że tzw. „delegacji” reakcyjnej kliki kuomintangowskiej nie mają prawa zasiadania w tych organizacjach i powinni być z nich usunięci.

Depesze takie wystosowane zostały przez min. Czou-En-Lai’a do dyrektora Międzynarodowego Funduszu Monetarnego — Camille’a Gutt, do prezesa Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju — Eugeniusza Black, do sekretarza gen. Międzynarodowego Zw. Telekomunikacyjnego — Leona Mulatier oraz do przewodniczącego Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom dr. L. Rajchmana.

c. d. str. 2

## Koreańskie wojska ludowe rozwinęły natarcie

### Wyzwolenie Uihong ważnego węzła komunikacyjnego

PEKIN (PAP) W komunikacie ogłoszonym w Phenian dnia 28 sierpnia rano dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej do nosi, że na wszystkich frontach

wojska ludowe kontynuują zaciekle walki z nieprzyjacielem stawiającym zacięty opór.

Wojska amerykańskie i litwskie usiłują kontratakować, ale armia ludowa, odpierając kontrataki i zadając nieprzyjacielowi ciężkie w wielu odcinkach, rozwinęła natarcie.

Wojska ludowe nacierające w kierunku Uihong wyzwoliły, mimo mocnych pozycji obronnych, skoncentrowania dużych sił i zacieklego oporu nieprzyjaciela, ten ważny punkt obrony przeciwnika i węzeł komunikacyjny, położony na północno-wschód od Taegu.

W walkach o wyzwolenie Uihong nieprzyjaciel poniósł poważne straty w zabitych, rannych i jeńcach. W ręce wojsk ludowych wpadło wiele sprzętu.

## Strajk metalowców fińskich

SZTOKHOLM (PAP) Z Helsinek donoszą, że około 60 tys. robotników, zatrudnionych w fińskich zakładach metalurgicznych rozpoczęło w poniedziałek strajk, domagając się podwyżki płac.

Pracownicy niektórych innych galezi przemysłu zapowiedzieli, że na znak solidarności przyłączą się w ciągu bież. tygodnia do strajku, tak że ogółem liczba strajkujących w Finlandii osiągnie przypuszczalnie 100 tys. osób.

c. d. str. 2

## Nota ZSRR

c. d. ze str. 1

nych, skazanych jak wiadomo — przez Międzynarodowy Trybunał za ciężkie zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości, — gen. Mac Arthur przekroczył swe pełnomocnictwa, naruszając uzgodnione postanowienia dotyczące Japonii.

Jednakże regulamin Międzynarodowego Trybunału Wojennego operujący się na postanowieniu komisji Dalekiego Wschodu z 3 kwietnia 1946 roku nie przewiduje przedterminowego zwalniania wspomnianej kategorii przestępców z chwilą, gdy wyrok jest już w trakcie wykonania. W tych więc warunkach dowódca naczelny wojsk amerykańskich w Japonii nie może podejmować sam decyzji tego rodzaju. Decyzje tego rodzaju mogą być podejmowane jedynie za zgodą wszystkich mocarstw, których przedstawiciele wchodzą w skład Międzynarodowego Trybunału Wojennego.

Próba rządu Stanów Zjednoczonych obejścia tych wyraźnych przepisów przy pomocy twierdzenia, że przedterminowe zwolnienie nie stanowi zmiany wyroku, nie wytrzymuje krytyki. Przedterminowe zwolnienie nie stanowi zmiany wyroku a jedynie formę jego wykonania jedynie w tym wypadku, gdy przepisy, na podstawie których działają władze wykonujące, ewentualność taką przewidują. W danym wypadku tego rodzaju forma wykonania wyroku nie została żadnymi przepisami przewidziana. Twierdzenie, że wyrok nie uległ zmianie, nie da się pogodzić z logiką, ponieważ w danym wypadku oznaczałoby to, że skazany na karę pozbawienia wolności przestępca po wypuszczeniu na wolność w dalszym ciągu znajduje się w więzieniu.

Powoływanie się rządu Stanów Zjednoczonych na fakt, że praktyka przedterminowego zwalniania istnieje w szeregu krajów, nie może służyć za usprawiedliwienie wspomnianych jednostronnych decyzji dowódcy naczelnego, ponieważ w danym wypadku nie chodzi o osoby skazane przez sąd jakiegos poszczególnego kraju, lecz o przestępców, skazanych przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny dla Dalekiego Wschodu, powołany do życia na mocy porozumienia 11 państw i którego regulamin nie przewiduje przedterminowego zwalniania skazanych.

W związku z powyższym rząd radziecki nalega, by rząd Stanów Zjednoczonych anulował wspomniany oświadczenie nr 5, wydany bezprawnie przez gen. Mac Arthura w dniu 7 marca 1950 roku w sprawie głównych japońskich przestępców wojennych, skazanych wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego dla Dalekiego Wschodu.

Kopie powyższej noty zostały doręczone rządowi krajów, wchodzących w skład komisji Dalekiego Wschodu, a mianowicie rządowi Australii, Birmy, W. Brytanii, Holandii, Indii, Kanady, Nowej Zelandii, Pakistanu, Filipin i Francji.

Jednocześnie kopie tej noty ambasada ZSRR w Pekinie wręczyła centralnemu rządowi ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej.

## WRZESIEŃ-MIESIĄC ODBUDOWY STOLICY

### Mobilizacja całego społeczeństwa do budowy stolicy państwa socjalistycznego

**WARSZAWA (PAP)** Zbliża się wrzesień — Miesiąc Odbudowy Warszawy, piąty z kolei wrzesień mobilizacji sił całego społeczeństwa do wielkiego dzieła odbudowy zniszczonej i budowy nowej Warszawy. Po raz piąty ludność stolicy weźmie udział w społecznej pracy na rzecz Warszawy, po raz piąty ze wszystkich zakątków kraju popłyną wzmoczone świadcząciami na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

Celem tegorocznej akcji wrzesniowej — jak poinformował przedstawiciel prasy dyr. Biura NROW inż. Grabowski, będzie dalsze umasowanie świadczących na SFOS — jako formy moralnego i materialnego współdziałania najszerszych mas społeczeństwa w budowie Warszawy. Do najodleglejszych zakątków kraju dotrą wystawy, ilustrujące dotychczasowe sukcesy na polu odbudowy stolicy. Dziesiątki tysięcy imprez, jakie zorganizowane zostaną w całym kraju, spopularyzują zadanie 6-letniego planu przebudowy i budowy nowej Warszawy — stolicy państwa socjalistycznego.

Od chwili utworzenia Społ. Funduszu Odbudowy Stolicy tj. od lipca 1946 r. do dnia dzisiejszego zebrano na odbudowę Warszawy imponującą sumę 8,5 miliarda zł. Część tej kwoty przeznaczono m. in. na budowę trasy W-Z, odbudowę Nowego Świata i Krakowskiego Przedmieścia, rekonstrukcję Pałacu Staszica i najpiękniejszych pomników stolicy: kolumny Zygmunta, pomników Kopernika i Mickiewicza oraz wielu zabytków naszej architektury. Odbudowano Politechnikę, gmach główny Uniwersytetu Warszawskiego, zabytkową Dziekanówkę, któ-

re przeznaczono na bursę dla młodzieży akademickiej i wiele, wiele innych gmachów stolicy. Z SFOS-u również odbudowano teatr we Wrocławiu, wybudowano wzorową szkołę na Jeźcach w Poznaniu oraz Dom Młodzieży w Olsztynie. Jest to dotychczasowy wynik pracy SFOS-u.

W najbliższych latach z funduszy SFOS projektuje się m. in.

## Pogwałcenie suwerenności Chin Ludowych

c. d. ze str. 1

niąc 19 i zabijając trzech robotników oraz uszkadzając dwa samochody ciężarowe.

Wobec powyższego prowokacyjnego i okrutnego aktu wtargnięcia agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z Korei do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, składam niniejszym, w imieniu centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, stanowczy protest do rządu Stanów Zjednoczonych, Rząd Stanów Zjednoczonych powinien ponieść całkowitą odpowiedzialność za te prowokacyjne akty pogwałcenia suwerenności Chin i zabójstwa Chińczyków przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. Domagam się by rząd Stanów Zjednoczonych:

1) niezwłocznie ukarał lotników amerykańskich winnych tych prowokacyjnych i okrutnych aktów wtargnięcia do strefy powietrznej nad terytorium chińskim, zabójstwa Chińczyków i uszkodzenia chińskich wagonów kolejowych.

2) przyjął odpowiedzialność za zrekompensowanie wszystkich strat poniesionych przez Chiny.

W imieniu centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej składam również następujące oświadczenie:

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zastrzeżenie sobie pełne prawo wysunięcia dalszych żądań związanych z tymi zbrodnictwami i aktami prowokacji i okrucieństwa ze strony agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Korei.

PEKIN (PAP) W przesłanym

odbudowę całego Starego Miasta wraz z rekonstrukcją murów obronnych, współdziałal w odbudowie Zamku Królewskiego oraz budowę kilku wielkich parków ludowych, m. in. śródmiejskiego parku ludowego na Powiślu, parku ludowego w Młocinach, Bielanach i Marymoncie, budowę parku botanicznego w Powsinie, urządzenie rezerwatu w Puszczy Kampinoskiej oraz współdziałal w zalaniu 19 tys. ha nieużytków w pow. warszawskim. SFOS weźmie również udział w finansowaniu budowy Filharmonii Narodowej, jak również budowy szybkiej kolei miejskiej.

## Zgon wiceprzewodniczącego Rady Ministrów RFSRR

MOSKWA (PAP). W Moskwie ogłoszony został komunikat Rady Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz Prezydium Rady Najwyższej RFSRR o zgonie wicepremiera rządu Federacji Rosyjskiej, deputowanego do Rady Najwyższej RFSRR Majorowa.

Majorow urodził się w roku 1899, w rodzinie robotniczej. W 13 roku życia rozpoczął pracę, jako ślusarz. W r. 1918 walczył w szeregach Armii Radzieckiej. W roku 1927 Majorow wybrany zostaje deputowanym do Moskiewskiej Rady Deputowanych Ludu Pracującego i od tej chwili pracuje bez przerwy na różnych odpowiedzialnych stanowiskach państwowych i gospodarczych. W roku 1939 Majorow wybrany został na stanowisko wiceprzewodniczącego Kom. Wyk. Moskiewskiej Rady Miejskiej, a od roku 1949 jest wiceprzewodniczącym Rady Ministrów RFSRR.

## Sport

### Górnik (Byt) - Legia dziś g. 16,30

Ze względu na fatalny stan boiska po ulewnej deszczu mecz piłkarski Górnik (Bytom) — Legia (Bydg.) nie odbył się wczoraj. Górnicy bytomscy zostali w Bydgoszczy do dnia dzisiejszego tzn. wtorku i o godz. 16.30 dojdzie do tego ciekawego spotkania. Górnik wystąpi w nast. składzie: Kulawik, Jung, Banisz, Czernik, Krause, Podeszwa, Wiczorek, Krawczyk, Krasówka, Burda, Czepionka, Pajak.

Przełożenie meczu daje naszym Czytelnikom okazję do wypełnienia dodatkowego kuponu na nasz konkurs sportowy. Kto odgadnie wynik spotkania Zwycięzcy w konkursie otrzymają cenne nagrody książkowe. Kupon można składać do godz. 15 dnia dzisiejszego w redakcji IKP Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20, oraz przy kasie Stadionu „Związkowca” do momentu rozpoczęcia meczu.

### 29. 8. - Bydgoszcz G. 16,30

### Konkurs sportowy IKP GÓRNIK (Byt.) - LEGIA (Bydg.)

Wynik spotkania .....  
Do przerwy .....  
Imię .....  
Nazwisko .....  
Adres .....



JERZY SZEŁIGA

98

— Panie Balcer... — zaczął błagalnie. — Niech pan posłucha. Przyprowadzili mnie tu w nocy i...

Milczęcy dotychczas kapitan przerwał mu gestem dłoni.

— Dość! Na dzisiaj wystarczy! Jeszcze będziecie mieli okazję porozmawiać!

Kupiec nawet nie drgnął. Siedział tyłem odwrócony do „Wąsika” i zdawał się nie słyszeć tłumaczeń tamtego.

— Panie Balcer... — zaczął uparty „Wąsik”.

Nie więcej jednak nie powiedział. Kpt. Suchy uniósł się z krzesła i huknął pięścią w biurko.

— Czy nie rozumiecie po polsku? Mówiłem przecież, że na dziś wystarczy!

Momentalnie zapadła cisza. Słychać było tylko zgrzyt pracujących pił i stukot dalekiego pociągu.

— Ja, panie kapitanie... — oświadczył z godnością Balcer — nie mam temu panu do powiedzenia...

— A więc w porządku, kończymy tę rozmowę! — odparł Suchy i nacisnął dzwonek.

„Wąsik” zaś skrzywił się żałośnie i beznadziejnie pokręcił głową. Ot, nawarzył sobie piwa!...

...Był już wieczór, kiedy Balcer powziął decyzję. Dźwignął się ze stolka i podszedł do drzwi. Były zamknięte z zewnątrz. Powstrzymał oddech i zaczął nasłuchiwać.

W budynku panowała cisza. Na podwórzu też. Piły milczały. Szybko zapadał zmierzch i w pustym pokoju poczynano się ściemniać.

Balcer zastukał. Raz, potem drugi. Odpowiedziała mu cisza. Wtedy się zezłościł. Począł łomotać w drzwi tak głośno, że odgłos twardych uderzeń rozległ się w całym budynku.

Minęła długa chwila, gdy w korytarzu zaszurały czyjeś kroki. Ktoś podszedł do drzwi i przystanął. Balcer odskoczył momentalnie na środek pokoju.

— Co się stało, czego tak walicie? — dobiegło z korytarza.

— Chciałem mówić z panem kapitanem — wyjaśnił szybko Balcer — Niech pan powie, że pragnę uzupełnić swe zeznania...

Mężczyzna stojący za drzwiami oddalił się bez słowa.

Balcer znowu siadł na stolku. Nie czuł żadnych skrępowań. Wiedział, że teraz nie cofnie się już. Gdyby nawet mógł to zrobić — nie cofnąłby się! Nigdy!

Znowu zastukały za drzwiami kroki. Klucze szczełnęły w zamku.

W uchylonych drzwiach stał funkcjonariusz MO. Był w zielonym mundurze i miękkiej czapce, zwanej „polówką”.

— Chodźcie ze mną — powiedział — ale na drugi raz nie tłucicie tak w drzwi!

Balcer uśmiechnął się z zakłopotaniem. Gdyby mógł teraz w lustrze ujrzeć swą twarz — z trudem by siebie poznał. Kilka godzin spędzonych w zamkniętym pokoju ze świadomością tego, iż przez długi czas nie zobaczy ani domu, ani żony — zmieniło go ogromnie. Zniknęła gdzieś cechująca go zazwyczaj energia. Twarz mu poszarzała, zupełnie, jakby popoślał ją ktoś popiołem. Jedynie w oczach palila się mściwa chęć odwetu.

Idąc przez korytarz raz jeszcze analizował swą decyzję. Nie mógł przecież inaczej postąpić! Za tego rodzaju świństwo musi odplacić świństwem! Musi się przeciw bronić!

Doszedł do pokoju, w którym rano rozmawiał Balcer z „Wąsikiem” i milicjant przystanął. Zastukał.

— Proszę! — dobiegło spoza drzwi. Balcer poznał bezgodnego reemigranta.

trudu głos Suchego.

Pełnym determinacji ruchem poprawił marynarkę i wszedł.

Na biurku paliła się już lampa. Niech pan usiądzie... — powiedział kapitan i uważnie spojrzął na zatrzymanego.

Przez długą chwilę panowało kłopotliwe milczenie. Balcer zastanawiał się od czego zacząć.

— Co ciekawego chciał pan nam zakomunikować? — pomógł mu wreszcie Suchy.

Kupiec przesunął językiem po wargach. Czuł się jak człowiek który za sekundę skoczy z wysokiego mostu w kłębiące się na dole wiry.

— Pragnę uzupełnić swe zeznania — mruknął — być może, że to, co powiem rzuci na tę drażliwą sprawę nowe światło...

— Na jaką sprawę?

— Chodzi o ten zamach na życie Sochy...

Kapitan przymrużył lekko oczy. To było ciekawe...

— Wie pan coś o tym?

— Tak... Mam pewne dane, które każą mi przypuszczać, że wykonawcą zamachu był ten... ten...

Zawahał się na moment.

— Fabisia! — pociągnął go za język kapitan. Powolj skinał głową.

— Acha, Fabisia!... Czyli „Wąsik”...

Od razu poczuł ulgę. Zdało mu się, że zrzucił z ramion przytłaczający go ciężar.

— Fabisia! Czesław Fabisia! — powtórzył z mocą. Suchy kreślił trzymanym w ręku ołówkiem jakieś figury geometryczne na arkuszu papieru.

— A jakie ma pan dane, by tak twierdzić? — spytał. Balcer poprawił się na krześle i zaczął mówić. Mówił szybko, pragnąc jak najprędzej wyrzucić z siebie to ciężkie oskarżenie. Niczego nie tail. Mówił o stosunkach, łączących „Wąsika” z młodym Łęskim, o niena-

wiści Łęskich do Sochy, o planie pozbycia się niewy-

# Przed wyborem studiów

Wybór kierunku studiów jest jednym z najpoważniejszych kroków człowieka. Przeważnie warunkuje on dalsze koleje życia i dlatego decyzję należy podjąć tutaj po głębokim zastanowieniu się, po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich pro i contra.

O wyborze takich czy innych studiów decydować winno w pierwszej mierze zamilowanie i zainteresowanie danym zawodem, oraz bezsprzecznie — osobiste zdolności w tym kierunku. Dopiero na dalszych miejscach plasować należy korzyści materialne, jakie daje ukończenie wybranych studiów, łatwości ich kontynuowania itp. uboczne zyski.

Niestety, wstępujący na studia nie zawsze kierują się tym głównym kryterium. Z grubszą można by wypośredkować trzy typowe przykłady niewłaściwego wyboru studiów:

Niejednokrotnie o wyborze wyższej uczelni decyduje nie zamiłowanie i uzdolnienia, a korzyści materialne jakie zamierza osiągnąć kandydat po otrzymaniu dyplomu. Młodzi maturzyści ulegają nieraz namowom rodziców, znajomych, którzy udzielają „praktycznych” rad młodemu pokoleniu, wskazując na zawód inżyniera i lekarza — jako na najbardziej intratne i z tej racji warte studiów. Często nawet zdarza się, że rodzice wpływają na swego potomka aby wstąpił na wskazaną mu przez nich uczelnię, mimo, że latorośli ta nie czuje żadnego powołania w tym kierunku.

Przyjęcie takiego stanowiska w chwili obecnej jest bezwzględnie niewłaściwe i szkodliwe. Prowadzi ono do tego, że np. jedno etka o zdolnościach humanistycznych, która powinna właśnie w tym kierunku dalek kształcić się, wędruje na politechnikę, męczy się nad nieprzemawiającą do niej matematyką, fizyką czy chemią. W rezultacie — kończy studia z dużym opóźnieniem i zostaje miernym fachowcem, lub w ogóle ich nie kończy. W tym ostatnim przypadku nie tylko traci sama, ale również traci społeczeństwo, które finansując studia liczyło na nią jako na wysoko kwalifikowaną siłę fachową. Po dobie sprawa wygląda że studia mi medycznymi, niewątpliwie nie łatwymi i wymagającymi dużego zamiłowania zawodu.

Wypadki przytoczone wyżej są na szczęście coraz rzadsze.

Akcja informacyjna prowadzona przez organizacje młodzieżowe daje coraz lepsze wyniki. Walnie jednak do zmiany nastawienia przyczynia się poparcie i opieka jaką udziela państwo, wszytłkim bez wyjątku kierunkom studiów, zapewniając każdemu absolwentowi pracę i odpowiednią płacę. Tutaj trzeba z zadowoleniem podkreślić, że zarobki np. absolwentów polonistyki, historii, prawa i innych specjalności „upośledzonego” typu humanistycznego, wyrównują się coraz bardziej z dochodami inżyniera czy lekarza. Jest to przysgniatający atut w rozgrywce ze szkodliwym poglądem — intratności studiów. Widomym tego znakiem są coraz więcej zapelniające się uczelnie o charakterze humanistycznym, które nie tak dawno jeszcze świeciły pustkami.

Na wybór uczelni wpływa często fakt, że kandydat na studia mając w swym miejscu zamieszkania lub w pobliżu jakąś wyższą uczelnię, wybiera ją z uwagi na wygodę i lepsze warunki kontynuowania nauki, rezygnując dla tych korzyści z właściwej najbardziej odpowiadającej uczelni, znajdującej się w innej, odległej miejscowości.

To podejście także nie jest słuszne. Dowodzi ono obawy przed trudnościami, oderwaniem się od domu i dotychczasowego środowiska. Społeczeństwo nasze pomaga w przelamaniu tych trudności dając studentom miejsca w domach akademickich, dając stypendia, zasiłki itp. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że samodzielne życie w oderwaniu od rodziny jest solidną szkołą życia i wyrobienia charakteru, a to na pewno niejednym się przyda.

Trzeci przykład niewłaściwego doboru studiów objawia się w postaci tzw. „omnibusów” czyli inaczej mówiąc —

## Nasze korespondencje

# KOSZALIN w Planie 6-letnim

Rozmowa z Henrykiem Kołodziejczykiem, Przewodn. WRN



Henryk Kołodziejczyk

Koszalin, w sierpniu. Nowe województwo koszański składa się z 12 wschodnich powiatów b. województwa szczecińskiego z głównymi miastami: Koszalin, Słupsk, Kołobrzeg, Białogard i Sławno. Obszar nowej jednostki administracyjnej wynosi 17.640 km<sup>2</sup>, co stanowi 6 proc. ogólnej powierzchni kraju. Na terenie tym pod koniec 49 r. zamieszkiwało 525.000 osób z czego ponad 86 proc. stanowi ludność miejska. W okresie najbliższego pięcioletcia znacznie wzrośnie liczba ludności. Wiąże się to z poważnym wskaźnikiem przyrostu naturalnego, jaki obecnie cechuje ludność woj. koszańskiego, oraz planowanymi przesiedleniami, mającymi na celu pełne zaludnienie terenu.

### RADOSNE WIEŚCI

Dla zobrazowania całokształtu zagadnień nowego województwa, przedstawiciel „IKP” przeprowadził rozmowę z ob. Henrykiem Kołodziejczykiem, przewodniczącym Prezydium WRN w Koszalinie. Na wstępie ob. przewodniczący dzieli się z nami radosnymi wydarzeniami ostatniej doby:

— Koszalin otrzymał ostatnio z CFGM 100 milionów ponad plan na odbudowę mieszkań w rb. łącznie z pokryciem materiałowym. Pozwoli nam to na oddanie dodatkowo dla świata pracy ok. 200 mieszkań. Władze centralne przydzieliły nam 5 nowych autobusów, które usprawnia komunikację w obrębie stolicy wojewódzkiej. Największy jednak nasz kłopot — to brak ludzi do pracy nie tylko urzędników (nie mogliśmy np. jeszcze obsadzić wszystkich etatów Prezydium WRN) lecz przede wszystkim fachowców budowlanych.

Z aktualii rozmowa przechodzi na tematy zasadnicze, jak np. ocena terenu pod względem gospodarczym:

— W zakresie bogactw mineralnych — informuje nas ob. Ko-

łodziejczyk — teren woj. koszańskiego nie jest jeszcze w pełni zbadany. Dotychczas mamy tylko zinwentaryzowane pokłady torfu i surowców budowlanych. W najbliższych latach zostaną przeprowadzone badania geologiczne mające na celu ustalenie pokładów bogactw mineralnych. Pod względem wartości ziemi terenu nasz składa się z obszaru lepszych gleb, obejmujących pow. białogardzki, koszański, kołobrzski, sławnoński i słupski, gdzie występuje uprawa pszenicy, jęczmienia, roślin oleistych i buraka. Na pozostałych terenach przeważają gleby słabsze, na których ze względu na sprzyjający klimat rozwijać się będzie hodowla.

### AKTYWIZACJA MAŁYCH PORTÓW

Woj. koszański, będąc obszarem w zasadzie rolniczym o nieznanym przemyśle nie posiada łąby żadnych cech specjalnych, odróżniających go od przeciętnego województwa centralnego, gdy by nie położenie nad morzem oraz istniejące tu małe porty. W chwili obecnej mają one za zadanie uzupełnianie przeladunków wielkich portów, zespołu Gdańsk — Gdynia oraz Szczecina, a także stanowią bazę dla naszej floty rybackiej.

— Jakże przemiany zajdą w Planie 6-letnim?

— Plan 6-letni w znaczeniu ogólnym postuluje znaczny wzrost połowów naszej floty rybackiej oraz wzrost przeladunków morskich. Jednakże małe porty mają być odciążone od dokonywanych obecnie przeladunków towarów masowych, zaś aktywizacja ich będzie szła po linii stwarzania baz lokalnych dla rybołówstwa oraz budowy na ich terenie zakładów przetwórczych, związanych bezpośrednio z działalnością portów. I tak w Kołobrzegu powstanie kombinat przetwórczo-rybny, fabryki tranu i mączki rybnej. Również w Uście zbudujemy fabrykę mączki rybnej.

### UPRZEMYSŁOWIENIE

Ponadto na naszym terenie w Planie 6-letnim wzniesionych zostanie 8 nowych dużych zakładów przemysłu kluczowego. Jednocześnie przemysł drobny, obejmujący państw. przem. miejscowy i przem. spółdzielczy, rozrośnie się przeszło 8-krotnie. Plan rozwoju tego przemysłu opracowany został przez władze centralne tylko ramowo natomiast plan szczegółowy ustalony zostanie przez władze wojewódzkie w najbliższym czasie.

Należy stwierdzić, że tak poważny wzrost produkcji drobnoprzemysłowej zapewni: obsłużenie potrzeb zakładów przem. kłuzowego, uzupełnienie asortymentu jego produkcji oraz zaspo-

uzdolnionych jednostek, o szerokim, często wszechstronnym kręgu zainteresowań, które nie mogą zdobyć się na sprecyzowany, konkretny wybór jakiegoś kierunku. Ich szerokie horyzonty myślowe i zamiłowanie do nauki znajdują swe ujście w liceum, teraz stają na rozdrożu. Rozwiązanie tego problemu nie jest prostym zadaniem, bowiem żadne rozwiązanie nie może zadowolić w stu procentach, ale na to nie ma rady. Wydaje się, że dość dobrym wyjściem z sytuacji będzie zaostreżenie wyboru studiów do jednego z dwu typów: humanistycznego lub niehumanistycznego. Ten „prawybór” jest krokiem nieodzownym. Następnie, wybór specjalności w obrębie jednego typu studiów przyjdzie łatwiej. Można bowiem wybrać taką specjalność, w zakresie której wchodzi szereg pochodnych dziedzin. Dla przykładu można by wymienić studia prawne, gdzie obok samego prawa mamy szeroką gałęź historii (tak politycznej jak i gospodarczo-społecznej) spora część filozofii, ekonomii i psychologii. Postępując w podobny sposób jednostka uzdolniona znajdzie zaspojenie dla swych zainteresowań a jednocześnie przysłuży się społeczeństwu jako wysokogatunkowy fachowiec.

Gorzej przedstawia się sprawa jeżeli wspomniany „omnibus” do-

kona niewłaściwego wyboru studiów, nie jest z nich zadowolony i zmienia wydział. Takie wypadki niestety jeszcze zdarzają się. Są one smutną konsekwencją błędnego, niewłaściwego doboru studiów. Nieraz student nawet po dwóch, trzech latach rzuca dotychczasowe studia i rozpoczyna od podstaw, na nowo, w innej dziedzinie. Postępowanie takie jest więcej niż niewłaściwe. Przy nosi ono dużą stratę czasu (nie mówiąc już o stratach materialnych) zarówno zmieniającemu jak i państwu. W dodatku życie czasami spleta figla, tak się ułoży, że student, który zmienił wydział mimo swych najlepszych chęci nie jest w stanie ukończyć nowo obranych studiów. Taki bywa czysty zysk błędnego doboru wyższej uczelni.

Jeżeli więc ktoś niewłaściwie wybrał studia, nie powinien ich zmieniać, lecz wręcz przeciwnie, kontynuować do końca, uzyskawszy dyplom, a dopiero wtedy pomyśleć o rozpoczęciu nowych.

Zajęcie takiego stanowiska wymaga dużego hartu woli, ale za to daje konkretne rezultaty, daje społeczeństwu gwarancję, że jednostka posłana na studia z całą pewnością je ukończy, powróci jako kwalifikowany specjalista i włączy się w nurt odbudowy i rozwoju kraju.

## Z cyklu: Nasze wywiady

# Wybiła godzina dziejowa...

Ks. pík. Ksawery Andrysiak o Polskim Kongresie Pokoju



Jednym z 80 delegatów z terenu woj. łódzkiego na Krajowy Kongres Pokoju w Warszawie jest proboszcz garnizonu łódzkiego, ks. ppík. Andrysiak, b. więzień hitlerowski, b. żołnierz frontowy zwycięskiego szlaku od Warszawy do Berlina, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i innymi medalami.

Zapytany przez nas o znaczenie Krajowego Kongresu Pokoju w skali krajowej i światowej, ks. ppík. Andrysiak oświadcza:

„Jestem przejęty wielkim zaufaniem, jakim obdarzyło mnie społeczeństwo m. Łodzi, wysuwając kandydaturę moją na delegata i Krajowego Kongresu Pokoju w Warszawie.

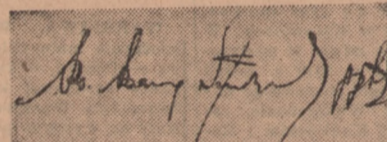
Dołożę wszelkich sił i starań by godnie reprezentować idee, uczucia i wolę społeczeństwa łódzkiego, wolę, która nie da się ani ugłaskać, ani zastraszyć, wolę, która idzie zdecydowanie w kierunku skonsolidowania wszystkich sił postępu w światowym ruchu pokoju.

Wybiła godzina dziejowa, w której narody całego świata zrozumiały znaczenie walki o pokój.

Apel Sztokholmski wykażal siłę Narodu Polskiego wraz z jego postępowym duchowieństwem, które w myśli idei przewodniej Chrystusa — „Pokój wszystkim narodom” — czynnie walczy o utrwalenie pokoju.

Wszystkie wysiłki pracy, trud i ofiarność naszych chłopów, robotników, górników, wódkarzy i inteligencji pracującej — szczególnie w obecnym okresie realizowania Planu 6-letniego — postawią mur, który powstrzyma wszelkie najazdy zbrodniarzy imperialistycznych na wszystkie miłujące i pracowite narody demokracji ludowej.

Kongres Pokoju w Warszawie będzie jednym wielkim wołaniem o pokój całego świata, będzie zespoleniem głosów i pragnień wszystkich serc matek, dzieci, sierot, starców i kalek, będzie głosem, który dotrze do każdego miastka, do każdej wsi, do każdej strzechy, lepianki i namiotu, będzie głosem mocnym, silnym i potężnym, który położy kres zakusom polityków, bankrutów i kapitalistów anglo-amerykańskich”.



kojenie tych potrzeb mas pracujących, które nie będą pokryte przez produkcję krajowego przemysłu kluczowego. W wyniku realizacji zadań Planu 6-letniego w zakresie całego przem. socjalistycznego zwiększona zostanie wartość jego produkcji na naszym terenie prawie 3 1/2-krotnie w stosunku do 49 r., zaś samo zatrudnienie w przemyśle zwiększy się przeszło dwukrotnie.

### ROLNICTWO I HODOWLA

— Jak przedstawia się plan na odcinku rolnictwa koszańskiego?

— Poważne zadania Planu 6-letniego na odcinku rolnym wiążą się z procesem szybko postępującego u nas uspołecznienia rolnictwa. Wartość produkcji hodowlanej wzrośnie o 138 proc., zaś roślinnej o 72 proc. Z zestawień tych liczb jasno wynika, że woj. koszańskie jest typowane, jako obszar intensywnej gospodarki hodowlanej, co zgodne jest z warunkami naturalnymi terenu. Poglówie koni osiągnie w 53 r. 130.000 szt., wzrastając prawie o 80 proc. pogłowie bydła do 350.000 szt., trzody chle-

wnej do 470.000 (wzrost 130 proc.), owiec będziemy mieć 210.000 szt. (250 proc. wzrostu).

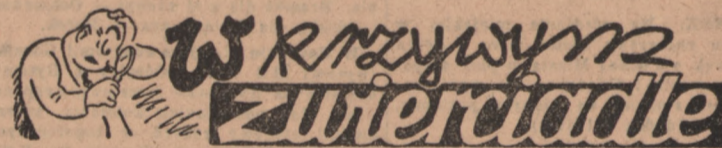
### 3 1/2 MILIARDA NA BUDOWNICTWO MIESZKALNE

— Jak kształtować się będzie budownictwo mieszkalne?

— W związku z przekształceniem Koszalina na miasto wojewódzkie, a Kołobrzegu na ośrodek portowy i przemysłowy — główny ruch budowlany odbywać się będzie w tych dwu miastach. W Koszalinie i Kołobrzegu odbudujemy dla świata pracy 60.000 izb oraz zbudujemy od nowa 5.000 izb mieszkalnych. Nakład inwestycyjny na te cele wyniesie prawie 3 1/2 miliarda zł w okresie pięcioletnia.

Plan wykonamy w terminie i niewątpliwie z nadwyżką. Do takiego wniosku upoważnia nas entuzjazm i obywatelski zapał do pracy społeczeństwa koszańskiego, które obserwujemy na każdym kroku nawet w obecnych niemal „pionierskich” warunkach pracy całej klasy robotniczej, chłopów i inteligenta, zespolonych w jednolity wielki cel.

Dz. W.



Rabka tym się różni od innych miejscowości — uzdrowiskowych, że jest przede wszystkim przeznaczona do celów leczniczych (nie wypoczynkowych), a poza tym, że wymaga przeprowadzenia koniecznych inwestycji, niezbędnych właśnie do zwiększenia zdrowotności. Do poważnych braków Rabki zaliczyć trzeba brak asfaltowych nawierzchni na jezdniach i brak polewaczek. Skutek tego jest taki, że każdy pojazd na ulicach Rabki wznosi gęste tumany kurzu, który rzecz jasna, zupełnie nie wpływa dodatnio na stan zdrowia chorego. Do dalszych poważnych minusów Rabki należy niedostatecznie rozbudowana sieć wodociągowa. W czasie upałów studnie wysychają i zarówno mieszkańcy jak i kuracjusze dotkliwie odczuwają brak świeżej wody.

Gorzej jeszcze gdy wybuchnie pożar. Właśnie ostatnio wybuchł ogień na dachu jednego z budynków, a tu wody ani na lekarstwo. Ogień wprawdzie ugaszono, ale nie domyślicie się czym, Czytelnicy, Solanka!

A co będzie gdy i jej zabraknie? Można oczywiście zaciągnąć pożyczkę „Żubra” i „Kryni-

czanki” z Kryniczy, ale to nie rozwiąże sprawy. Rozwiązać ją może tylko MRN Rabki, która winna zająć się jak najprędzej tymi niedomaganiem. (e)

Na terenie kraju istniały i istnieją różne bractwa i komitety do zwalczania alkoholizmu. Praca ich wydała niewątpliwie pozytywne wyniki, gdyż na ulicach nie widuje się prawie wcale „zawianych” jegomości. Ale to „prawie” widocznie nie wystarczyło samemu Monopolowi Spirytusowemu, gdyż ostatnio i on chwycił się radykalnych środków w walce z pijakami. Tak przynajmniej sądzić należy, bo czym w przeciwnym razie tłumaczyć należy butelkę wódki, sprze daną w Warszawie w sklepie WSS nr 18, w której znajdowało się... 14 martwych robaków!

Brawo! To jest dopiero sposób! Po co pokazywać wykresy, fotografie i zakonserwowaną w spirytusie zniszczoną alkoholem wótrbę, skoro wystarczy pijącemu pokazać taką butelkę. Nie ulega wątpliwości, że nawet najgorszy alkoholik otrząśnie się ze wstępnym i z miejsca zapisze się w szeregi abstynentów. (e)



## Młodzi mistrzowie rakiety tenisowej

Przez pięć dni toczył się w Sopocie na kortach tenisowych Ogniwia zacięty bój młodzieży o prymat w tenisie. Na czoło uświetnionych zawodników wysunęli się Zuzanna Riezkówna z Gliwic i Andrzej Lics z Katowic, którzy zostali mistrzami juniorów na 1950 rok.

**ZUZANNA RIEZKÓWNA** jest szcząbkłą, młodą, liczącą 16 lat dziewczyną. Urodziła się w Gliwicach, gdzie stale przebywa wraz z rodzicami. W bież. roku ukończyła 7 klasę szkoły powszechnej, a obecnie zamierza uczęszczać do zawodowej szkoły gospodarczej. Mając 13 lat, zaczęła grać w tenisie. Zamieszanie do białego sportu obudził w małej Zuzance jej ojciec — z zawodu instruktor tenisowy. Dzięki ojcu młode, hoże dziewczę zaczęło poznawać arkana gry tenisowej. Zuzanna robiła z roku na rok postępy, by wreszcie wstąpić do klubu ZKS Stal w Gliwicach. Intensywne uprawianie tenisa daje rezultaty. Zuzanna uczestniczyła dwukrotnie (1948 i 1949) w narodowych mistrzostwach tenisowych juniorów i dwukrotnie zdobywała tytuł wicemistrzyni, by w bież. roku, po należytym przygotowaniu, spocząć się ze swą „rywalką” — Kubalanką na kortach sopońskich i pokonać ją po pięknej grze w trzech setach 6:2, 3:6, 6:3, a tym samym zdobyć tytuł mistrzyni juniorów na 1950 rok.

**ANDRZEJ LICIS** — to młody, o sympatycznej twarzy, pogodnych i śmiejących się oczach chłopiec, krakowianin, stale zamieszkały w Katowicach. Przypadek okazał się, że zaczął grać w tenisa. Mając lat 14, w dniu swych urodzin otrzymał od rodziców prezent w postaci rakietki. Od razu zaczął interesować się tym sportem, wstępując do ZKS Stal w Katowicach. W latach 1947 i 1948 bierze udział w mistrzostwach tenisowych, zaś w 1949 r. gościł przez 2 tygodnie w Anglii, obserwując mistrzostwa tenisowe w Wimbledonie, razem ze swymi kolegami Kudzińskim i Radziem. W ub. roku Lics bawił w Czechosłowacji, wspólnie z Jędrzejowską, Chytrowskim i Niesztrojem. Tu uczestniczył w kilku spotkaniach z najlepszymi tenisistami czeskiemi, w ramach rozgrywek klubowych, grając w Pradze i w Karlowych Warach. Oprócz tenisa, z wielką pasją uprawia hokej, ping-pong, lekkoatletykę, mając dobre wyniki. Ostatnio w biegach powiatowych na 1.000 m zdobył I miejsce, przebiegając tę przestrzeń w czasie 2 min. 52 sek. Jest dumny z odniesionego zwycięstwa nad dobrze grającym i ambitnym zawodnikiem, jakim jest Sebrala. Zwycięstwo w dwóch setach było zastuszone, lecz niełatwe. Świadczy o tym sam już wynik 15:13, 6:3. W Sopocie też Lics wraz z Kubalanką zdobył mistrzostwo w grze podwójnej, bijąc parę gliwicko-wrocławską Sebrala, Boni w stosunku 8:6, 7:5. Działaczowi sportowemu p. Jonszcie zawdzięcza Lics b. dużo. Dzięki niemu osiągnął zaszczytny tytuł mistrza juniorów na 1950 rok. (em).

## 10 kategorii jawne sądziwanie

**KALISZ.** Towarzyskie spotkanie piłkarskie między stołeczną Gwardią a Włókniarzem (Kalisz) zakończyło się zwycięstwem Gwardii 11:9. Po raz pierwszy na terenie Wielkopolski rozegrano jawne sądziwanie w 10 kategoriach oraz zastosowano jawne sądziwanie.

## Poznań-Gdańsk 1:2

**GDANSK.** Na stadionie miejskim w Gdańsku rozegrany został mecz z cyklu rozgrywek o Puchar Miasta między zespołami Poznania i Gdańska. Po wyrównanej grze, stającej na słabym poziomie, zwyciężył Gdańsk 2:1 (1:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kobuński — 2, dla Poznania — Krugielko.

## List z Zagłębia Karwińskiego

### Jak to 20 lat temu bezrobotni górnicy zakładali swój klub - „Sila”

Karwina, w sierpniu Kto interesuje się sportem polskim za Olską tego uderzy fakt, że najwięcej i najczęściej pisze się w prasie o „Polonii” karwińskiej, czołowym klubie piłkarskim Śląska za Olsą. „Polonia” ma swoje piękne karty w dziejach sportu polskiego w Czechosłowacji i jest rzeczą słuszną; że pisze się o niej stosunkowo wiele. Ale jest rzeczą niesłuszną, że pisząc o „Polonii” karwińskiej zapomina się — jakże często — o istnieniu na terenie górnictwa Karwiny innego klubu polskiego, składającego się wyłącznie z górników, nazywanego tu popularnie „hawryzami”, a mianowicie: „Sila”. Klub ten obchodził w roku bieżącym 20-lecie swego istnienia.

Początki były bardzo trudne. Większość spośród trich, którzy w 1930 roku powzięli zamiar założenia polskiego klubu robotniczego, byli bezrobotnymi. Mieli wprawdzie dużo wolnego czasu, jeszcze niechęć chęci grać w piłkę, za to stanowczo za mało pieniędzy, aby zapoznać się w niezbędny sprzęt sportowy. Inicjatywę bezrobotnych przyszedł jednak z pomocą koledzy pracujący w kopalniach. Zaczęto

# ZSRR zwycięzczą mistrzostw lekkoatletycznych Europy

## Reprezentanci Związku Radzieckiego zdobyli 17 medali

**BRUKSELA.** Ponad 35 tysięcy widzów zebrało się w ostatnim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Europy na stadionie w Heysel, na którym rozegrano 11 pozostałych konkurencji finałowych.

Finał biegu na 200 m w konkurencji kobiecej rozegrany został z udziałem 3 zawodniczek radzieckich. Seczenowa, choć uległa znajdując się w doskonałej formie Holenderce Blankers-Koen, zdobyła tytuł wicemistrzyni. Wyniki: 1) Blankers-Koen (Holandia) 24,0; 2) Seczenowa (ZSRR) 24,8; 3) Hall (Anglia) 25,0; 4) Malszyna (ZSRR) 25,0; 5) Brouwer (Holandia) 25,0; 6) Duchowicz (ZSRR) 25,5. Finał biegu na 400 m ppł.: 1) Filiput (Włochy) 51,9 (rekord mistrzostw); 2) Litujew (ZSRR) 52,4; 3) White (Anglia) 52,7; 4) Mussen (Włochy) 53,6; 5) Ylander (Szwecja) 53,9; 6) Elloy (Francja) 54,3. Finał biegu na 200 m mężczyzn: 1) Shenton (Anglia) 21,5; 2) Bally (Francja) 21,8; 3) Lammers (Holandia) 22,1; 4) Moretti (Włochy) 22,1; 5) Blarsson (Islandia) 22,1; 6) Camus (Francja) 22,2. 12 zawodników startowało w finale biegu

na 1.500 m. Szóste miejsce wśród nich zajął Czechosłowak — Ceron. Zwyciężył Słakhuus (Holandia) w czasie 3:47,2 (rekord mistrzostw); 2) El Mabrouk (Francja) 3:47,8; 3) Nankevilde (Anglia) 3:48,0; 4) Taipale (Finlandia) 3:50,4; 5) Eyre (Anglia) 3:51,0; 6) Cevona (CSR) 3:51,4. Trzeci złoty medal dla Czechosłowacji zdobył Rouhny, wygrywając bieg na 3.000 m z przeszkodami, w którym startowało 16 zawodników. Zwycięzca uzyskał czas 9:05,4; 2) Segedin (Jugosławia) 9:07,4; 3) Blomster (Finlandia) 9:08,8; 4) Stokken (Norwegia) 9:13,0; 5) Guyodo (Francja) 9:17,4; 6) Schoonjans (Belgia) 9:18,6.

Po zaciętej walce finał biegu rozstawnego 4x100 m kobiet przyniósł następujące wyniki: 1) Anglia — 47,4; 2) Holandia — 47,4; 3) ZSRR — 47,5; 4) Francja — 48,5; 5) Włochy — 48,7; 6) Jugosławia — 49,8. Wielki sukces przyniósł reprezentantom ZSRR bieg finałowy na 4x100 m w konkurencji męskiej, w którym zajęli oni pierwsze miejsce. Zespół radziecki zwyciężył zdecydowanie w czasie 41,5, przed Francją

## Warszawa — Poznań 83:56 na żużlu

**WARSZAWA.** W niedzielę odbyło się spotkanie motocyklowe na żużlu Warszawa — Poznań, w którym startowali członkowie narodowej kadry reprezentacyjnej. Zwyciężyła Warszawa 83:56 pkt. Zawody stały na wysokim poziomie, o czym świadczy fakt, że 24-krotnie uzyskano czas poniżej 1:30. Jeszcze w ub. roku na meczu z Holandią, tylko 8 razy w ciągu całego spotkania udało się zawodnikom obu drużyn zejść poniżej tego czasu.

W wyniku niesporządzonej jazdy było kilka wypadków w czasie biegów, zwłaszcza pierwszych, w których niegroźnie kontuzjowani zostali Olejniczak (Poznań) i Koleczek (Warszawa).

Indywidualnie najlepszym był Smoczyk, który zdobył 20 pkt. dla Warszawy. W przewle meczu w imieniu zawodników ten najlepszy polski żuźlowiec złożył następujące oświadczenie:

„Kadra reprezentacyjna żuźlowców, realizując uchwały Plenum KC PZPR, dołoży wszystkich wysiłków, by, zdobywając coraz lepsze wyniki, podnieść na wyższy poziom polski sport motorowy, wzmacniając tym wkład w tężyźnię sportową Polski Ludowej, a tym samym walczyć o wszystkie postępowe siły świata i polski, pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego.”

## Z boisk ligowych

W Radlinie tamt. Górnik wygrał w zryw cięskiej walce z Włókniarzem 3:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców uzyskał — Franke (2) i Bober z rzutu karnego. Honorowy punkt dla Włókniarza zdobył Baran.

W Hajdukach mecz Gwardia — Unia zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0. 50.000 widzów było świadkami ostrej i za ciętej walki. W obydwu drużynach najlepiej spisywali się formacje obronne, a najlepszymi graczami byli bramkarze — Wyrobek i Jurawicz. W Krakowie CWKS niespodziewanie, lecz w pełni zasłużenie pokonał krakowskiego Związkowca 2:1 (0:0). Drużyna warszawska miała przewagę techniczną i lepiej wytrzymała spotkanie kondycyjne. Bramki dla niej zdobyli — Ochmański i Góński, dla Związkowca — Bożek.

W Poznaniu Kolejarz rozgromił Górnika (Bytom) 11:1 (2:1). Górnicy z Bytomia nabrali na doskonałe strzałowe dysponowany atak poznańskich Kolejarzy, którzy ustalili cyfrowy rekord w tegorocznych rozgrywkach ligowych. Bramki dla Kolejarza zdobyli: Antola (6), Gogolewski (3),

Koltuniak (1), jedna samobójcza. Dla Górnika honorowy punkt uzyskał Pajdak.

### TABELA LIGOWA

1. Gwardia	15	21	30:12
2. Unia	13	18	27:14
3. Związkowiec Kr.	13	17	28:15
4. CWKS	15	17	32:25
5. Górnik Radlin	15	16	24:20
6. Kolejarz Poznań	15	16	34:29
7. Ogniw	14	14	18:16
8. Kolejarz W-wa	14	14	26:27
9. Włókniarz	14	13	25:29
10. Górnik Bytom	15	11	19:47
11. Budowlani	14	10	13:21
12. Związkowiec Poznań	16	5	11:32

## Skonecki i Jędrzejowska mistrzami w tenisie

Tytuły mistrzów Polski w tenisie zdobyli: w grze pojedynczej — Wł. Skonecki bijąc w finale Pająka 6:2, 6:0, 6:4, w grze poj. kobiet — Jędrzejowska.

nie ustępują przed trudnościami. Podnosi się poziom gry tak, że w 1938 roku „Sila” stoi już na progu I klasy klasycznej, do której nie wchodził jedynie przez pech.

Okres wojny to całkowity zastój w działalności „Sily”. Dopiero w 1945 roku zaczęto podejmować pierwsze kroki, celem powołania do życia przedwojennych placówek sportowej. Nie było to rzeczą łatwą. Poza innymi przeszkodami zabrakło również dla „Sily” boiska, tak, że musiano korzystać z boiska bratniej „Polonii”. Nie pomogali w okresie pierwszych lat wojennych liczne interwencje — „Sila” nie mogła otrzymać boiska, ba, nawet terenu pod budowę nowego boiska. Nie przeszkodziło to klubowi do prowadzenia działalności sportowej, uwiecznionej licznymi sukcesami.

W roku bieżącym, w roku jubileusz 20-lecia swego istnienia, „Sila” otrzymała nowe boisko. I znowu tak jak to było na początku, boisko powstało dzięki ofiarnej pracy członków klubu. Nie żalowali oni swych sił, aby z terenu pustego, oddanego „Sile” przez miejscowe władze, uczynić boisko piłkarskie. Pierwsze mecze rozegrano tu w lipcu bieżącego roku.

W 20 roku istnienia należy żywić sympatycznym górnikom karwińskim, aby na boisku tym odnieśli sukcesy sportowe, przyczyniając się do popularyzacji kultury fizycznej wśród szerokiego rzeszy górniczych i robotniczych.

W obecnej tabeli mistrzowskiej „Sila” Karwina zajmuje a III klasie klasycznej 12. miejsce.

MOST.

## „Victoria” Barlin uległa Budowlanym 1:8

**KATOWICE.** Pierwszy występ piłkarzy polskich z Francją — drużyna „Victoria” Barlin, zakończył się porażką, gości 1:8 (1:3). Spotkanie to rozegrano w Opolu. Barw budowlanych bronili głowa drużyna Chorzowa, wamocniona piłkarzami Opola i Rybnika.

## II Liga

**WARSZAWA.** W niedzielę, 27 bm. odbyły się tylko 2 mecze o mistrzostwo II Ligi (grupa wschodnia).

W Częstochowie Włókniarz przegrał z Ogniwem-Tarnowia 2:3 (0:0).

W Bytomiu Ogniw zremisowało ze Stalą Katowice 1:1 (1:0).



Z tych dziewcząt wyrósł nowa mistrzyni sportu radzieckiego, Walutina, Nikifinska, Sołowa i Wasiliewa ustanowiły rekord dla dziewcząt od 15 — 16 lat, uzyskując w sztafecie 400+300+200+100 m czas 2:26,2.

## Poznań-Pomorze 8:8



Wyróżnienie zasługującego nadprogramowe wagi lekkiej, gdzie Leiss (Pom.) zwyciężył Łukowskiego (Pz.). Dużo emocji dostarczyła walka dwu bombardierów — Kaźmierczaka z Buczkowskim. Po raz pierwszy na terenie Pomorza sędziowanie było jawne.

**BYDGOSZCZ** (t). Międzyokregowe spotkanie piłkarskie Poznań — Pomorze zakończyło się wynikiem niesporządzonej 8:8. Obydwaj zespoły wystąpiły w osłabionych składach. Walki stały na średnim poziomie. Na większej wytrzymałości i doświadczeniu pokonał przez t. k. o. w III starciu Buczkowskiego, Kupczyk uległ Łukowskiemu. Franek wygrał przez dyskwalifikację w II starciu z Buczkowskim. Gładysiak również przez dyskwalifikację w II starciu zwyciężył z Niewczasem.

W ringu sędziował Karski (W-wa), na punkty — Szoł (W-wa), Kolał (Poznań) i Michałak (Pomorze).

## Wyścig kolarski na I Polski Kongres Pokoju

**WROCEAW.** W wyścigu kolarskim na I Polski Kongres Pokoju nastąpiły pewne zmiany personalne oraz liczbowe w drużynach poszczególnych zrzeszeń sportowych. Ostatecznie w wyścigu startuje w kat. „A” 6 zrzeszeń sportowych: Gwardia, Kolejarz, Ogniw, Unia i Włókniarz, które zgłosiły zespoły 6-osobowe, oraz Związkowiec z 5 zawodnikami; razem w kat. „A” startuje 35 kolarzy.

W kat. „B” uczestniczy 8 zespołów: Gwardia, Ogniw, Włókniarz i 2 drużyny Stali w kompletach 6-osobowych, Budowlani — 5 zawodników oraz Kolejarz i Unia po 4 kolarzy; razem w kat. „B” — 48 zawodników. Łącznie w obu kategoriach startuje 78 zawodników, reprezentujących 14 drużyn.

Komisja lekarska. Centrum Medycyny Sportowej po dokonaniu badania uczestników wyścigu stwierdziła ogólnie dobry stan zdrowia. Wyeliminowała ona z wyścigu tylko jednego zawodnika Olszewskiego (Ogniw) — Warszawa), który ma zapalenie zatok nosa. Prawdopodobnie nie będzie startował Piegat (Kolejarz — Warszawa). Decyzję o starcie Piegata lekarsze pozostawił kierownictwo zrzeszenia.

W ramach tej imprezy odbędzie się Turystyczny Raid Kolarski z udziałem 7 drużyn: Budowlani, Związkowiec, Spół-

nia (po 6 osób). LZS i Górnik wystawiły po 2 drużyny — jedna 5-osobowa, druga 2-osobowa. Komisja sędziowska Raidu Turystycznego ustaliła w niedzielę regulamin. Drużyny turystyczne będą startowały w odstępach 3-minutowych, jadąc z szybkością od 15 do 20 km na godz. Za przekroczenie szybkości ponad 20 km i jazdę wolniejszą niż 15 km na godz. zawodnicy otrzymują punkty karne.

## CSR-Bulgaria 2:1

**PRAGA.** W Sofii odbyło się trzecie powojenne międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Czechosłowacja — Bulgaria. Mecz ten zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji 2:1 (0:1). Bramki dla CSR zdobyli Preis i Hlavacek, dla Bulgarii — Treutalski-bulgar. Spotkanie sędziował Rumun — Aleksandru.

30 tysięcy widzów było świadkami wspaniałej gry obu drużyn, zwłaszcza za przewagę, kiedy reprezentacja Czechosłowacji zdobyła przewagę. Akcje Bulgarów cechowała szybkość, podczas gdy atak Czechosłowacji przeprowadzał ładne i przemysłowe zagrania.

W Ustí nad Labą odbyło się spotkanie B drużyn Czechosłowacji i Bulgarii. Mecz zakończył się zwycięstwem Bulgarów 2:0 (1:0). Bramki dla Bulgarów zdobyli Dymitrow i Andanof; sędziował Rumun Gronner.

W czasie lekkoatletycznych zawodów Komarkowa wynikiem 13,36 m ustanowiła nowy rekord Czechosłowacji w kuli.

Reprezentacja piłkarska Pragi pokonała na własnym boisku Brno 6:2 (1:1).

# Kalendarzyk

Wtorek, 29 sierpnia 1950 r.  
Katolicki: Święte Jana Chrzciciela, Kandyby.  
Słowiański: Racibora.

## BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Czerwonej Armii 20 - tel. 33-41, 33-42  
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEN  
Generalissimusa Stalina 3 - tel. 24-29

### Święto Lotnicze w Świeciu

W sali Domu Kultury odbyła się z okazji Święta Lotnictwa Polskiego uroczysta akademicka, którą zajął okolicznościowym przemówieniem ob. Głowacki.

Ponad stołem prezydalnym na fle czerwieni widniał portret prezydenta Bieruta oraz hasło tegorocznego Święta Lotniczego „Lotnictwo polskie przy boku lotnictwa radzieckiego w służbie i obronie pokoju”. Przemówienie okolicznościowe o znaczeniu lotnictwa polskiego i radzieckiego wygłosił ob. Zebrowski.

W części artystycznej występował zespół Świeckiej Spółdzielni Spożywców pod kierownictwem ob. Dziwiałkowskiego. Akademii zakończono odpiewaniem „Mędzynałodówku”.

W godzinach popołudniowych nad miastem krążył samolot, który rozrzucał ulotki propagandowe.

W. K.

## Komunikaty

Nadzwyczajne walne zebranie wszystkich członków kół nr 8 ZS Gwardia Bydgoszcz odbędzie się w środę, 30 bm. o godz. 18.30 w lokalu klubowym. Obecność wszystkich obowiązkowa pod rygorem statutu zrzeszenia.

Przypominamy, że dziś, we wtorek 29 bm. o godz. 18 w lokalu klubowym odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji kolarskiej ZS Gwardia (Bydg.), na które zaprasza się sympatyków i niezrzeszonych kolarzy.

Prosimy byłych członków Klubu Mandolinistów „Lufnia” o zgłaszanie się u ob. Proporcjowicza Spółdzielni Pracy „Tęcza” Aleja 1 Maja 47 tel. 13-47 celem ponownego zorganizowania klubu przy Związku Branżowym Chemicznym.

Zgłoszenia prosimy składać do dnia 1. 9. br.

## IKP

czyta cała Polska

## Dokoła niedzieli sportowej

### Zwycięstwo nad wodą

PIEKARZE Gwardii wygrali ważne dla siebie spotkanie o wejście do II Ligi z Górnikiem (Wałbrzych) 1:0, wzmocniając tym samym swoje szanse na uzyskanie zaszczytnej awansu, gdyż równocześnie groźny ich rywal - Budowlani (Pozn.) na własnym boisku utracił punkty w meczu z Gwardią (Śląsk), przegrywając 2:3. Aktualna tabela rozgrywek w tej grupie przedstawia się następująco:

1. Kolejarz (Gd.)	7	8	10:13
2. Gwardia (Bdg.)	5	7	7:4
3. Budowlani (Pozn.)	6	7	13:10
4. Górnik (Wałbrzych)	7	5	13:10
5. Gwardia (Śląsk)	5	3	7:13

Zwycięstwo nad Górnikiem (Wałbrzych) nie było jedynym zwycięstwem niedzielnych bydgoskiej Gwardii. Wygrała ona również z... wodą. Jak wiadomo, gwałtowna ulewa zamieniła boisko Stadionu Miejskiego w wielkie jezioro. Gwardia zmo bliżowała strażacką motopompę i przy równoczesnej ofiarnej pracy swoich członków, którzy kuliłami wynosili wodę z boiska, przyprowadziła je do stanu umożliwiającego rozegranie meczu.

Walka z wodą nasuwa jednak pewne refleksje. Nie po raz pierwszy ulewne deszcze zamieniały boisko Stadionu Miejskiego w bajoro. Niejednemu raz trzeba było z tej przyczyny przekładać terminy spotkań piłkarskich. Czy nie można by czegoś uczynić, aby temu zapobiec? Może choćby jakiś nieskomplikowany system odwodnienia.

### Łaznia i pęknięte rękawice

WYNIK remsowy w meczu bokserskim z reprezentacją Poznania należy uważać raczej za sukces, gdyż Poznań jest dziś jedynym z przodujących w Polsce okręgów. Co prawda obydwie zespoły wystąpiły w

## Zbliża się wrzesień - Miesiąc Odbudowy Warszawy

# Bydgoszcz nie będzie na szarym końcu!

## Bogaty program imprez we wrześniu na terenie miasta

Zbliżający się pierwszy dzień września w roku bieżącym potrójnie uroczystość będzie obchodzony. Będzie to pierwszy dzień pierwszego Krajowego Kongresu Obrońców Pokoju, pierwszy dzień nowego roku szkolnego i pierwszy dzień Miesiąca Odbudowy Warszawy.

Właśnie programowi tego miesiąca poświęcone było ostatnie posiedzenie sekcji propagandowo-imprezowej Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Odbudowy m. stoł. Warszawy w Bydgoszcy. Miesiąc wrzesień to miesiąc szlachetnego współzawodnictwa na rzecz odbudowy Warszawy wszystkich powiatów i województw, wszystkich wsi i miast i Bydgoszcz w tym wysiłku nie chce być i nie będzie na szarym końcu!

Miesiąc Odbudowy Warszawy na terenie Bydgoszczy rozpocznie capszyk, który odbędzie się 31 sierpnia o godz. 17.30. Po zebraniu się trzech orkiestr (KBW, pocztowej i ZZK) oraz młodzieży szkolnej, ZMP, ZHP i przedstawicieli zakładowych komitetów odbudowy Warszawy z terenu całego miasta Na placu Bohaterów Stalingradu do zabranych wygłosi przemówienie przewodniczący Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy Maludziński, po czym trzy odrębne pochody wyruszą z trzema trasami: Al. 1 Maja, ul. Dworcowa i ul. Generalissimusa Stalina.

Z dniem 1 września rozpoczyna się okres szczególnie nasilonej propagandy mobilizowania całego narodu do odbudowy swej stolicy.

W ramach tej akcji w ciągu całego miesiąca odbywać się będą akademie we wszystkich zakładach pracy i we wszystkich szkołach. Szkoły poza tym zorganizują konkurs na najlepsze wypracowania na temat odbudowy Warszawy, sportowcy z całego województwa zapowiedzieli polezną rewii sportową, ORZZ w dniu 3 września organizuje wycieczkę do Warszawy, zaś w okresie od 24 do 30 września - w Pomorskim Domu Sztuki konkurs-wystawę gazetek ściennych poświęconych tematyce odbudowy Warszawy.

Ponieważ jednak samą propagandą Warszawy nie odbudujemy, a do tego celu potrzebne jeszcze są (i to bardzo poważne) kapitały - niemal wszystkie zakłady pracy, szkoły i organizacje masowej zobowiązały się urządzić na swym terenie szereg imprez, z których dochód przeznaczony będzie na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

Jeżeli chodzi o większe tego rodzaju imprezy dochodowe, więc wymienić należy dwie wielkie zabawy ludowe, które zostaną zorganizowane przez spółdzielców bydgoskich w dniu ich święta (10 września), przy czym jedna z tych zabaw odbędzie się przy VI śluźce, druga zaś w tymże dniu w lokalu zamkniętym. Redakcja trzech gazet bydgoskich - nie chcąc być gorszymi od spółdzielców - organizują współ-

Sztuki, zaś 30 września Pomorska Rozgłośnia Polskiego Radia zorganizuje koncert publiczny w wykonaniu wczesnej orkiestry, koncert, który będzie także transmitowany w programie ogólnopolskim.

Wrzesień wszystkie te imprezy zakończy zorganizowana w tymże dniu uroczysta akademicka, która poświęcona będzie podsumowaniu osiągnięć dotychczasowej akcji; na rzecz odbudowy Warszawy i udziału, jaki wzięto w niej społeczeństwo bydgoskie. (z)

## Nauczyciele bydgoscy przy stole obrad

W dniu wczorajszym w sali ORZZ rozpoczęła się trzydniowa konferencja 600 nauczycieli szkół typu podstawowego i licealnego w Bydgoszcy.

Konferencja zagała przewodniczący MRN Maludziński, po czym referat p.t.: „Zadania szkoły, wyniki nauczania i wychowania w szkole” wygłosił kie-

## Będzie bursa dla młodzieży

W ostatnich dniach wakacji letnich szczególnie aktualną staje się ponownie poruszana już swego czasu na łamach naszego pisma sprawa bursy dla młodzieży dojeżdżającej do Bydgoszczy przy ul. Mińskiej. Bursa ta prawdopodobnie już w pierwszych dniach września zostanie oddana do użytku.

Bursa posiadać będzie 30 pokoi mieszkalnych, 2 świetlice, 2 jadalnie, gabinet lekarski, kuchnię, żazienki i pryznicze.

Ponieważ liczba miejsc w nowej burse jest ograniczona, poszczególnym szkołom bydgoskim przydzielono pewną ściśle określoną ilość. I tak: Średnie Szkoły Techniczne otrzymały 20 miejsc, Ośr. Szkol. Zaw. Przem. Metal. - 20 miejsc, Państw. Gimn. Pięk.-Cukiernicze - 20 miejsc, Państw. Gimn. Przem. Elektrotechn. - 10 miejsc, Lic. Adm.-Handl. - 10 miejsc, Publ. Śred. Szkoły Zaw. nr 1 - 10 miejsc, także szkoła nr 3 - 5, i nr 4 też 5 miejsc.

Pewną ilość miejsc zarezerwowano także dla szkół ogólnokształcących.

## Niedzielną eskapada Artos'u i co z tego wynikło

Miniona niedziela - to wielki dzień zespołu „Artos'u” w Bydgoszcy Dzień, który w swych echach wywołał aż trzy podziękowania.

Przed wszystkim więc o godz. 16. zespół „Artos'u” wystąpił w Szpitalu

Miejskim na Bielawkach. Na estradzie specjalnie zbudowanej w ogrodzie przyszpitalnym w ten sposób, by chorzy którzy ze względu na stan swego zdrowia nie mogli zejść na dół, mieli możliwość obserwować widowisko z góry, zespół „Artos'u” dał pełen swój program. O celowości takiej akcji świadczą liczne podziękowania, które chorzy bezpośrednio o widowisku złożyli na ręce kierowników zespołu. Obecnie „Artos'owi” przypała w udziale miły obowiązek podziękowania kierownikowi szpitala za zbudowanie estrady, która stała się bardzo przyjemną niespodzianką dla zespołu. Oto więc pierwsze podziękowanie.

Tegoż dnia zespół „Artos'u” - bez pośrednio po widowisku w szpitalu - udał się na teren lotniska, gdzie podczas zabawy ludowej o godz. 19 jeszcze raz wystąpił ze swym programem.

Zaledwie jednak skończył się spekulacji na terenie zabawy ludowej, gdy do zespołu zwrócono się z prośbą, by zechciał jeszcze raz zaprodukować swe występy - tym razem na terenie kasyna oficerskiego przed zgrupowaniem żołnierską bracią. Zespół bez słowa protestu, ba - z entuzjazmem zgodził się wystąpić po raz trzeci i po raz trzeci tegoż dnia zebrał zasłużone oklaski.

A dziś, by satysfakcja zespołu była pełna, przesyłamy mu dwa serdeczne podziękowania za ten ośmiólny występ: od Ligi Przyjaciół Żołnierza i od dowództwa jednostki.

A sobie życzymy, byśmy tak miłe obowiązki mogli spełniać jak najczęściej! (z)

## Uwaga! Pomór świń!

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydz. Zdrowia Oddział Weterynaryjny zawiadamia, o urzędowym stwierdzeniu pomoru świń w luczarni przy ul. Pułaskiego 35.

## Co? gdzie? kiedy?

### TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek - Sztygl zaulek

KINA  
Pomorzanin: Sumienie. Polonia: Zdradzieckie skały. Wolność: Zagubione dni. Orzeł: Dławiącyna ze Słowacji. Gryf: Na morskim szlaku. Bałtyk: Chłopiec z przedmieścia, III seans: Plekna przygoda. Bagatela: Zycie Emilia Zoli.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16. 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20. Bagatela: 19.15.

### DYZUR APTEK

Apteka „Pod Koroną”, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66; Apteka „Staromiejaska”, Welniany Rynek 9, tel. 22-28.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro napraw n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjm. teleg. 05. Zegarynka 06. „Orbis” 22-27. Inf. kolej. 11-87.

### PROGRAM RADIOWY

Na falie bydgoskiej - Środa - 30 sierpnia 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 14.15 Ulubione melodie operetkowe w wykonaniu artystów radzieckich. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Koncert zespołu mandomolinistów ZZK Bydgoszcz Kolo II, pod dyrekcją Maksymiliana Rosenbaum'a. 16.45 Reportaż „W przeddzień urodzin 32 wynalazku” opracowała Lucyna Kozłowska. 22.20 Audycja sportowa „Zagle Pomorza na falach eteru” w opracowaniu red. Mieczysława Dachowskiego

## Sport

### PIŁKA NOŻNA

BYDGOSZCZ (maj). Mecz piłkarski juniorów o mistrzostwo Pomorza zakończył się nieblyz zasłużenie zwycięstwem Związkowca (Inowrocław) nad Kolejarzem (Bydgoszcz) w stosunku 5:0 (3:0).

Branki zdobyli: Piotrowski (2) i Lewandowski, Jendrzajewski i Raczkowski po jednej.

Sędziował nieobiektywnie Kuźmiński z Inowrocławia.

### ZAWODY PŁYWACKIE

BYDGOSZCZ (maj). W zawodach pływackich kół i klubów sportowych startowało 43 zawodników, w tym 10 kobiet - z Kolejarza (Bydg.), Spójni (Bydg.), Związkowca (Bydg.) i Związkowca (Koronowo).

W ogólnej punktacji zwyciężył Kolejarz - 120 pkt., przed Spójnią - 94 pkt. i Związkowcem (B.) 18 pkt. i Związkowcem (Koronowo) 8 pkt.  
Wyniki: Mężczyźni: 50 m dow. - Budziak (Zw. B.) 37,2; 100 m kl. A - Cerebus (Sp.) 1:47,5; 100 m dow. - Dolecki (Sp.) 1:25,2; 200 m dow. - Dolecki (Sp.) 3:38,5; 100 m grzbiet. - Cerebus (Sp.) 1:52,8; sztafeta 5x50 m dow. - Kolejarz - 3:25,7. Kobiety: 50 m dow. - Wróblewska (Kol.) 47,6; 100 m kl. - Zuzka (Kol.) 1:48,1; 50 m grzbiet. - Zuzka (Kol.) 54,8; sztafeta 5x50 m dow. - Kolejarz - 5:37,9.

### UNIA (CZERSEK) -

KOLEJARZ II (BYDG.) 3:1 (1:1) BYDGOSZCZ (maj). W meczu piłkarskim o wejście do klasy A Unia (Czersk) pokonała Kolejarza II (Bydg.) w stosunku 3:1 (1:1). Branki dla zwycięzców zdobyli: Zabrocki (2) i Blank - 1; dla pokonanych - Dolecki.  
Sędziował Józefowicz z Grudziądza.

### HOKEJ NA TRAWIE

BYDGOSZCZ (maj). W meczu hokejowym o mistrzostwo Pom. kl. A pomiędzy miejscowymi drużynami Gwardią i Kolejarzem zwyciężył Kolejarz w stosunku 5:0 (1:0). Kolejarze mieli przewagę, zwłaszcza po przerwie, nad gwardzistami i wygrali zasłużenie.

Branki zdobyli: Lipski i Wałkowiak po dwie oraz Szejka jedna. Sędziował: Kolanowski i Lewicki z Torunia.

## RODZĄTRZONE

## Czekamy odpowiedzi fachowców



Wczoraj w godzinach rannych na końcu linii jedynek przy przejeździe kolejowym na ul. Grunwaldzkiej przyczepka nr 87 ciągnięta przez wóz motorowy nr 33 spadła z toru.

Na pozór - wyśnadek jakichś wiele, zdarzający się, jeśli nie co dzień, to w każdym razie co kilka dni i nie wywołujący na ogół poważniejszych komplikacji.

Tym razem wszakże było nieco inaczej. Przyczepka zaryła się w miękką jeszcze po niedzielnej ulewle ziemię i to tak skutecznie, że ciągnięta nawet za swym przykładem na te śliskie drogi wóz motorowy, który wsiadł ją jakoś wywindować. Zabarzykadowawszy w ten sposób jedną z odnóg trójkąta rozjazdowego niebezpieczna jedyńska na długi okres czasu stała się przyczyną poważnych perturbacji w ruchu tramwajowym na tej bodaj najważniejszej linii miasta.

Przed wszystkim musiano wycołać z ruchu nasz słynny „superwóz” - osiemnastkę, gdyż nie miało on się gdzie obrócić na Około, zaś wszystkie inne tramwaje kursowały z dwor-

ca na Około normalnie, natomiast z Okoła na dworzec - „odwrotnym rzeczą porządkiem” - że się tak wyrażę, gdyż wóz motorowy nie ciągnął przyczepki, tylko ją pchał przed sobą.

Ta innowacja wpłynęła wprawdzie bardzo dodatnio na samopoczucie pasażerów jeżdżących zwykle w przyczepce („choć raz my na czelu”), ale wywołała jeszcze szereg innych komplikacji, jak np. otwarte naprzeciw strzał drzwi przyczepki (bo motorowy jadący w drugim wagonie musiał przebiec coś niecoś przynajmniej w kierunku Okoła, a z Okoła aż na Podwale i potem powrócił tą samą drogą do ul. Jana Kazimierza, nie mówiąc już o takich subtelnościach, jak to, którydy należy wsiadać, gdzie przedni, a gdzie tylny pomost!

Tyle - jeśli chodzi o notatkę kronikarską.

Na marginesie tego wypadku rodzi się wszakże pewne pytanie pod adresem MZK. Czy nie byłoby wskazane wybrukowanie najbliższych okolic trójkąta rozjazdowego, tak, aby na wypadek podobnej katastrofy w przyszłości można było wóz wciągnąć ponownie na szyny bez żadnych komplikacji?

Czekamy odpowiedzi fachowców! (z)



# ŚWIAT KOBIECY



## Wielomilionowa armia kobiet stoi na straży Pokoju

Trwająca na całym świecie walka o Pokój doszła do kulminacyjnego momentu. Imperialiści weszli na drogę jawnej agresji. W dalekiej — a zarazem tak nam bliskiej — Korei trwa wojna. Bombowce amerykańskie sieją śmierć i zniszczenie. Pokój został zagrożony.

Solidarnie stanęliśmy w jego obronie. Podejmując wspaniałe zobowiązania produkcyjne, walcząc o lepsze jutro naszego kraju, walcząc o Plan Sześcioletni, walcząc o socjalizm — zadajemy silne ciosy podlegaczom wojennym, pa-

ralizujemy ich zbrodnicze zamłazy, bronimy Pokoju. Nadajemy moc naszym podpisom, złożonym pod Apelem Sztokholmskim. Na uboczu zostali jedynie ślepcy i wrogowie.

W szeregach bojowników o Pokój znalazła się ludność całego kraju. Przed wszystkim kobiety. Włóknarki, robotnice, urzędniczki, Matki, żony i córki. Wielomilionowa armia kobiet. Wiedzą one dobrze, co oznacza tragiczne słowo „wojna”. Wojna, to tysiące grobów, to głód i ruina, wojna, to wieczny lek, to ciągłe drżenie o los najbliższych. Nie zapomnieliśmy jeszcze wojny, która wygasła przed pięciu laty. Nie zabliźniły się rany, które nam zadała. Nie ma rodziny, która nie poniosła bolesnej straty. Tysiące kobiet zostało bez mężów, tysiące dzieci bez ojców.

Pięć lat to spory smutek czasu. A mimo to — nie można zapomnieć.

Po wojnie rozpoczęliśmy wszystko od nowa. Na ruinach zakwitło życie. Ofiarnym wysiłkiem budowaliśmy Polskę sprawiedliwej i społecznej. Polskę ludzi szczęśliwych, spokojnych o przyszłość, Polskę szkół i fabryk, Polskę miast i ogrodów. Możemy poszczycić się pięknymi osiągnięciami, zrobiliśmy już bardzo wiele. Nikt z nas nie stanął w polowie drogi. Teraz walczymy o Plan Sześcioletni.

I pomyślcie — są ludzie, którzy chcą nam przeszkodzić w pracy, którzy pragną zniszczyć to, co zbudowaliśmy. Są ludzie, którzy znów usiłują rozpętać krwawą zawieruchę.

Obowiązkiem naszym jest pokrzyżowanie tych zbrodniczych zamiarów. Obowiązkiem naszym jest bezkompromisowa walka o Pokój. Walka, która musi zakończyć się naszym zwycięstwem.

1 września rozpoczyna się w Warszawie Krajowy Kongres O-

brońców Pokoju. Kobiety polskie będą na nim licznie reprezentowane. Na sali Kongresu znajdą się Wasze delegatki. Z mównicy padną słowa, będące odzwierciedleniem Waszych myśli.

W dniach trwania Kongresu — bądźcie myślami w Warszawie. Pomyślcie, że odbywa się tam wielka, kolejna bitwa o całość Waszych domów, o szczęście Waszych rodzin, o przyszłość Waszego kraju.

## Pod opieką wykwalifikowanych opiekunek



W spółdzielni produkcyjnej w Olszewce pow. Wyrzysk woj. bydgoskiej prowadzony jest żłobek sezonowy, w czasie od 15 maja do 15 października. W okresie największego nasilenia roboty w polu matki mogą ze spokojem oddać dzieci pod opiekę wykwalifikowanych opiekunek Jadwigi Lipińskiej i Heleny Szypperskiej. Żłobek może pomieścić 20 niemowląt. Oprócz żłobka w spółdzielni produkcyjnej prowadzone jest przedszkole dla dzieci członków spółdzielni produkcyjnej. Na zdjęciu: Fragment żłobka. Foto — Film Polski

## Przed nowym rokiem szkolnym o ściślejszą współpracę domu ze szkołą

Rozpoczyna się nowy rok szkolny, okres wylezionej pracy dzieci i młodzieży. Okres ten przynosi szereg obowiązków nie tylko dla rodziców, ale również dla nauczycieli, choć zdarza się, że ci ostatni częściej nie zdejmuje z tego sprawy. Nie można sobie przecież pozwolić na ułgę: „Jak to dobrze, że Basia, czy Janek idą do szkoły; odpadnie mi troska o ich wychowanie, niech się tym martwią teraz nauczyciele”.

Takie gramielne składanie wszystkich trosk związanych z wychowaniem i kształceniem dziecka na szkołę jest wysoce niewłaściwe. Dziecko, zaniedbywane pod tym względem w domu, prędzej czy później wyrobi w swoim cha-

rakterze jakieś spaznienie, bardzo trudne do zlikwidowania.

Zadania i obowiązki rodziców wobec szkolnej pracy dziecka są jasno sprecyzowane w dziedzinie szkolnictwa rodzicielskiego. Wychowanie dziecka w szkole i w domu nie przebiega odrębnie, nie są to dwie oddzielne dziedziny; przeciwnie — wpływ domu i szkoły przenikają się nawzajem, rodzice i nauczyciele dzielą się swymi doświadczeniami, omawiają konkretne wypadki. Właśnie szkoła radziecka wprowadza „dni otwarte” dla rodziców, to jest dni, w których każdy opiekun dziecka ma prawo przybyć do szkoły, przeprowadzić rozmowy z wychowawcami; radzić się, jak należy z dzieckiem postępować. A z drugiej strony, nauczyciel musi znać doskonale swoich wychowanków; przecież bardzo często warunki domowe wpływają na przebieg pracy szkolnej dziecka.

Teraz, gdy mury szkolne napełniają się gwarem, gdy staną się świadkami wylezionej pracy nad zdobywaniem poglądu na świat, rodzice nie mogą spocząć na laurach i powiedzieć: „Nasza rola jest skończona; teraz czas na szkołę”. Wraz z początkiem roku szkolnego stają się znów aktualne szerokie perspektywy pracy dla Komitetów Rodzicielskich. Komitety te często wo zdają swój egzamin, okazały się intrygującą o obrymiej doniosłości, jednakże tu i ówdzie dzieje się jeszcze zaobserwować brak zrozumienia dla ich pracy. Niektórzy rodzice muszą przeżądać w sobie ową pokulującą w nich niechęć „do wtrącania się w sprawy szkoły” — muszą pamiętać, że tu przecież chodzi o dobro ich dzieci. Nowy rok szkolny rozpoczniemy pod hasłem „Jeśli chcesz ściślejszej współpracy domu i szkoły!” (esha)

## „Sowietskaja Żenszczina” walczy o pokój

W tych dniach ukazał się nowy numer dwumiesięcznika radzieckiego „Sowietskaja Żenszczina”. Numer ten został poświęcony akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. Znajdujemy tam wypowiedzi kobiet — przedstawicielek różnych narodów. Obok artykułu przewodniczącej Związku Kobiet Wschodnich Marii Magdaleny Rossy pt. „Kobiety wioskie żądają zakazu broni atomowej” widzimy zdjęcie Polki — chlopki — Marii Wilczyńskiej, do niedawna analfabekki, która kładzie swój podpis pod apelem. Obok artykułu katolickiej Francoise Leklery „Wybrałam obóz życia”, zdjęcie znanej pisarki chińskiej Din Lin podpisującej apel sztokholmski.

Pięknie tak w treści jak w formie i szacie zewnętrznej radzieckie czasopismo kobiece, poświęcone jest całkowicie walce o pokój, o życie, o szczęście dzieci.

## Rady kobiece przy zakładach pracy W OBLICZU Planu 6-letniego

We wrześniu we wszystkich zakładach pracy w całym kraju odbędą się wybory do rad kobiecych pod hasłami mobilizacji kobiet do realizacji Planu 6-letniego, podniesienia kwalifikacji kobiet, umożliwienia im szerokiego awansu społecznego, zwiększenia troski o kobietę pracującą i jej dziecko, oraz włączenia kobiet do walki o pokój przez wykonywanie i przekraczanie planów produkcyjnych.

Rady kobiece w zakładach pracy będą ściśle współpracować z radami zakładowymi, w których zasiadać będą przedstawiciele rad kobiecych.

Do kompetencji rad kobiecych należą między innymi nadzór nad przestrzeganiem przez zakłady pracy ustawodawstwa w zakresie ochrony pracy i macierzyństwa kobiecego, oraz organizowanie pomocy dla kobiet pracujących w razie ich chwilowej niezdolności do pracy. Rady zajmować się będą również systematycznym podnoszeniem poziomu społeczno-politycznego kobiet, wychowywaniem ich w duchu socjalistycznego stosunku do pracy, uaktywnianiem kobiet w pracach związkowych.

†  
Dnia 27 sierpnia 1950 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, syn, brat, zięć i szwagier śp. 0640

**Bernard Grochowski**  
przeżywszy lat 57

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 31. VIII o g. 17 z kościoła cmentarza parafii Serca Pana Jezusa, o czym zawiadomiam w ciężkim smutku pogrzeżoną

**żoną, dziećmi i rodziną**  
Msza św. żałobna w środę o g. 6.30 w kościele w Farnym. Bydgoszcz, Pl. Rewolucji Październikowej 6

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

Gdańska Spółdzielnia Spożywców zawiadamia swoich członków, że od dnia 1. 9. 50 rozpoczynają się zebrań obwodowe w poszczególnych rejonach. Dokładny kalendarzyk zebrań podany jest w plakatach, rozwieszonych w sklepach GSS (4849)

**RADIO**

PROGRAM RADIOWY NA ŚRODĘ, 30. 8. 1950 r.

5.00 Początek audycji i sypniał czasu. 5.05 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 5.10 Audycja dla młoi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert poranny. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. — 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 8.10 Muzyka z płyt. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. — 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert zespołu instrumentalnego pod dyr. Tadeusza Polańskiego z udziałem trójki klarinetowego. 14.00 Pogadanka. 14.55 Koncert solistów. 15.30 Audycja dla świetlic

15.55 Muzyka z płyt. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert zespołu instrumentalnego. 17.45 Montaż słuchowiskowy. 18.15 Polska pieśń ma sowa. 18.20 Sonata na skrzypce. 18.40 Audycja poświęcona Henrykowi Barbussie. 19.00 Audycja Głównego Komitetu Kult. Fizycznej. 19.05 Rezerwa. 19.15 Koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka taneczna. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Rezerwa. 21.50 Reportaż z wyścigu kolarskiego. 22.00 Wszechnica Radiowa. 22.30 Robert Schuman — Symfonia nr 4 d-moll — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka z płyt. 24.00 Hymn i koniec audycji.

**NAUKA**

Korespondencyjnie! Księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Prospekt znaczek 30. Łódź, skrzynka 57. (4850)

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości! Łódź — Skrzynka 163.

**SPRZEDAŻ**

Gremplarkę i wilka sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski Poznań dla 7286g. (4852)

Projektorzy kinowe waskośmowa — mikroscop — fotoaparaty — cyrkle — sztopery — poleca, kupuje J. Pujdka Łódź, Pjorkowska 83. (4851)

**Do naszych Inserentów!**

Zawiadamy, że również wszystkie Urzędy i Agencje Pocztove przyjmują ogłoszenia drobne do naszego piśma ADMINISTRACJI Ilustrowanego Kuriera Polskiego

## Kącik dobrej gospodyni

### Kilka przepisów na czasie

Pomidory są bardzo smacznym, zdrowym i popularnym warzywem. Spożywają je wszyscy w dużych ilościach, toteż z pewnością czytelniczki nasze skorzystają z przepisów, które podaję poniżej:

**PASTA POMIDOROWA**

½ kg zupełnie niedojrzałych pomidorów, dwie spore cebule, kilka liści bobkowych, pieprz w ziarnkach, sól, olej.

Pokrajane w talarki cebule przesmażamy na oleju, zanim się zrumienią; dodajemy pomidory pokrajane niezbyt drobno i przyprawy. Liści bobkowych włożyć dużo (5 do 7 na ½ kg), aby można było wyczuć wyraźny ich smak. Gdy się trochę podusi, dosalamy do smaku. Dusimy na wolnym ogniu pod przykryciem, aż masa stanie się kleista, a pomidory zupełnie miękkie. Trzymać w chłodzie, przechowuje się najwyżej trzy dni.

Bardzo smaczne smarowanie, szczególnie do bułek. Jest to przepis „na codzień”, powinny go wykorzystywać wszystkie gospodynie, posiadające w ogródkach pomidory, gdyż do pasty można brać nawet gorsze, przebrane i uszkodzone pomidory.

**POMIDORY KISZONE NA ZIMNO**

Kiszone pomidory należy przygotowywać jesienią, z późnych pomidorów. Pomidory do kiszenia bierze się małe, gładkie, nie uszkodzone, nie dojrzałe (tylko takie, które zlekką za czynając różowicę, z czerwienią późniejszą w soku).

Wodę bierzemy zwykłą, nieprzegotowaną, solimy bardzo mocno, im bardziej słona woda tym lepiej, nie zepsuje to smaku pomidora. Układamy pomidorki w słoju lub garnku, za lewamy słoną wodą, jak przy kiszce ogórków. Dodajemy liście pory, selera, liście dębowe i czosnek, nie można brać do kiszenia pomidorów kopru.

Tak ukiszone pomidory stanowią luksusowy dodatek do zimowych potraw. (K. S.)

## Lakier, to jeszcze nie wszystko

Paznokcie nasze, tak jak wszystko co żyje, wymagają dobrego traktowania. Powinny pamiętać o tym wszystkie panie, używające lakieru do paznokci. Tak zwane „dbanie o paznokcie” wygląda przeraźliwie w ten sposób, że w sobotę idzie się do manicurzystki, która zmywa acetonem resztki starego lakieru i po ukończonym zabiegu nakłada warstwę nowego, umożliwiającą dostęp powietrza do paznokcia bez żadnej przerwy. A potem panie zdziwiają się, że paznokcie są krucho, lamliwe i matowe, tak że bez lakieru nie można ich w ogóle oglądać.

W ten sposób postępować nie należy. Jeżeli nie umiemy same wyciąć naskórkę i spiliwać paznokci, to należy na dzień przed wizytą u manicurzystki zmyć lakier acetonem i pozostawić paznokcie chociaż na jeden dzień w tygodniu bez lakieru. O ile stały się lamliwe, to należy bezwzględnie zaprzestać lakierowania na okres

kilku tygodni i moczyć wieczorem w podgrzanej oliwie.

Znacznie lepiej niż wizyta u manicurzystki opłaca się robienie manicure w domu. Samodzielne nauczenie się tej sztuki wymaga tylko cierpliwości, na którą naprawdę warto się zdobyć. Same, utrzymać możemy na rzedzia do manicure w nienaganniej czystości i nie potrzebujemy czekać w kolejkach, jakie zwykle tworzą się w sobotę u manicurzystek.

Bardzo ważną rzeczą jest dobranie koloru lakieru czy emalii do kształtu ręki. Do rąk o krótkich palcach powinny być używane tylko jasne lakiery, a emalia, szczególnie mocno czerwona jest dopuszczalna wyłącznie przy ładnej ręce o długich palcach. Stosowanie jej do niekształtnej ręki szpeci i podkreśla braki.

Jeszcze jedna uwaga bardzo prozaiczna, ale zasadnicza: polskierowane paznokcie muszą być nienagannie czyste, co nie zawsze jest praktykowane. (Krytyka)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoreczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECENIA PRZYJMUJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIACA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-156L. REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY WYDAWA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia nieliniowe: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 1.000 zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie, ogłoszeń nie odpowiadamy.